

# Korea Północna vs BMDS<sup>1</sup>

MAREK CZAJKOWSKI

The North Korean ballistic missile arsenal is a part of its asymmetric response to the overwhelming conventional power of the USA and its allies. This isolated and poor country with a fixed ideological agenda seeks an advantage in this kind of strategy to retain at least a glimpse of chance to survive in a possible conflict. However crude, this arsenal is probably quite large in numbers, effectively surpassing antimissile capabilities of the USA, South Korea and Japan combined. Moreover, as we consider this potential as a means of delivery of WMD we can see a strong deterrence factor, crucial from the point of view of DPRK's security policy. It is argued that development and fielding of ballistic missiles together with their WMD capability is and will be one of the main goals of North Korea's military policy.

Rakietowe pociski balistyczne w ciągu sześciu dekad od rozpoczęcia w czasie II wojny światowej ich współczesnej kariery na polu walki stały się bardzo zróżnicowaną rodziną broni o wielu zastosowaniach. O skuteczności tego typu uzbrojenia stanowią przede wszystkim charakterystyczne cechy balistycznego typu lotu, dzięki którym rakieta przemieszcza się bardzo szybko, osiągać może znaczny pułap i zasięg, a w końcowej fazie, w trakcie właściwego ataku, spada na cel z ogromną prędkością. Najważniejszą konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, że rakiety balistyczne były bronią do niedawna w zasadzie niepowstrzymaną, a i dziś technologie przeciwrakietowe mają bardzo ograniczoną skuteczność, nad czym w ramach niniejszej pracy szerzej nie możemy się zastanawiać<sup>2</sup>.

Oprócz państw wysoko rozwiniętych rakietami balistycznymi oraz technologią ich produkcji dysponuje wielu innych uczestników stosunków międzynarodowych. Według obliczeń instytucji amerykańskich, w 2008 r. na świecie na stanach pozostawało prawie 6 tys. rakietowych pocisków balistycznych nienależących do oficjalnych mocarstw nuklearnych oraz krajów NATO<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Ballistic Missile Defense System (BMDS) – system obrony przed rakietami balistycznymi.

<sup>2</sup> Por. M. Czajkowski, *Geneza obrony przeciwrakietowej USA*, „Politeja”, nr 13, 2010 r.

<sup>3</sup> Dane za: *The Missile Defense Program 2009-2010*, Missile Defense Agency, Departament Obrony USA, 2009 r., s. 3, [http://www.mda.mil/global/documents/pdf/The\\_Missile\\_Defense\\_Program.pdf](http://www.mda.mil/global/documents/pdf/The_Missile_Defense_Program.pdf) (dostęp: 17 lutego 2011 r.).

Część tego arsenału znajduje się w zapalnych regionach świata, niektórzy zaś jego dysponenti, przez swoją agresywną politykę wobec sąsiadów lub fakt zaangażowania w konflikty międzynarodowe, stanowią szczególne zagrożenie dla pokoju.

Posiadanie rakiet balistycznych, choćby tylko o zasięgu kilkuset kilometrów, daje ich dysponentowi bardzo dużą możliwość zadania przeciwnikowi strat w sposób niemal pewny; raz odpalona rakiet balistyczna trafia w cel, jeśli tylko nie zawiedzie lub nie zostanie zniszczona w locie (co jest niezmiernie trudne). Tym sposobem nawet względnie słabi uczestnicy stosunków międzynarodowych mogą relatywnie niewielkim kosztem uzyskiwać znaczne argumenty, potencjalnie niweczące instrumenty oddziaływania militarnego nawet bardzo silnych państw. W chwili osiągnięcia progu raketowego kształtuje się także nowa sytuacja polityczna, ponieważ tego typu możliwości militarne znacznie podnoszą polityczne znaczenie danego uczestnika oraz jego międzynarodowy prestiż. Rośnie także potencjał odstraszenia, a więc bezpieczeństwo i jego percepcja przez elity i społeczeństwo. Jeśli w dodatku posiadane rakiety mogą przenieść jako ładunek użyteczny broń masowego rażenia, skuteczność odstraszenia nadal znacząco rośnie.

Takie są zasadnicze powody dążenia przez wielu uczestników stosunków międzynarodowych do uzyskania dostępu do technologii raketowych bądź też do ilościowego i jakościowego zwiększenia swych arsenałów; część z nich także stara się połączyć je z bronią masowego rażenia. W wielu przypadkach dążenie do uzyskania takiego właśnie uzbrojenia jest asymetryczną odpowiedzią na konwencjonalną przewagę militarną innych państw.

W związku z powyższym wzrasta także na znaczeniu obrona przeciwraketowa jako instrument polityki państwa, a nie po prostu kolejny środek walki. Wiele krajów prowadzi intensywne prace na rzecz uzyskania i rozwinięcia możliwości zwalczania celów balistycznych, aby zniwelować skutki asymetrii tworzonej i wykorzystywanej przez niektórych dysponentów arsenałów raketowych i ewentualnie broni masowego rażenia. Rozwój tego relatywnie nowego, instrumentu jest przez wiele państw postrzegany jako absolutna i żywotna konieczność. Szczególnie zainteresowane obroną przeciwraketową są Stany Zjednoczone, które prowadząc aktywną politykę globalną mają siły zbrojne, przyjaciół i sojuszników w wielu miejscach świata, także w zasięgu rażenia raketowych arsenałów potencjalnych przeciwników. Amerykańską determinację w tym zakresie podkreślają dokumenty polityki bezpieczeństwa<sup>4</sup>, wypowiedzi polityków, konkretne działania kosztujące

<sup>4</sup> Por. *Ballistic Missile Defence Review*, Departament Obrony USA, luty 2010 r., [http://www.defense.gov/bmdr/docs/BMDR%20as%20of%2026JAN10%200630\\_for%20web.pdf](http://www.defense.gov/bmdr/docs/BMDR%20as%20of%2026JAN10%200630_for%20web.pdf) (dostęp: 17 lutego 2011 r.).

miliardy dolarów wydawane na rozwój BMDS i wreszcie rozmieszczenie konkretnych rodzajów uzbrojenia przeciwrakietowego w miejscach potencjalnie zagrożonych atakiem. Także i inne kraje, w tym członkowie NATO oraz Rosja i Japonia inwestują znaczne środki w obronę przeciwrakietową, nie mówiąc już o Izraelu, który w pierwszej połowie 2011 r. uruchomił przeciwrakietowy system *Iron Dome*. Jego zadaniem jest niszczenie niekierowanych pocisków raketowych używanych przez Hamas i Hezbollah do nękania terytorium państwa izraelskiego<sup>5</sup>.

Przechodząc do interesującego nas problemu roli arsenału raketowego w polityce Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, zauważyć należy w pierwszej kolejności, że do dziś jądrem oficjalnej doktryny państwowej tego kraju jest dążenie do zjednoczenia państw koreańskich pod przewodnictwem Partii Pracy Korei<sup>6</sup>. W takich okolicznościach wojna, także zaczepna, była dla Phenianu zawsze czymś oczywistym; w warunkach zimnowojennej konfrontacji wydawała się kwestią czasu i to niekoniecznie w ramach totalnej wojny międzyblokowej. Stąd chęć poszukiwania nowych środków walki, mogących skutecznie odstraszyć przynajmniej część przeciwników od zaangażowania w sprawy koreańskie. Już w 1965 r. Kim Ir Sen otwierając Akademię Wojskową Hamhung stwierdził, że: „[...] Jeśli wybuchnie wojna, USA i Japonia także będą w nią zaangażowane. Aby zapobiec temu zaangażowaniu musimy produkować rakiety, które dolecą aż do Japonii [...]”<sup>7</sup>.

Współcześnie zasadnicze deklarowane cele Korei Północnej nie zmieniły się, jednak otoczenie międzynarodowe podlegało ogromnym przemianom, podobnie jak zmieniła się sytuacja wewnętrzna kraju. Głównymi cechami tych zmian na świecie są przede wszystkim rozwój ekonomiczny i technologiczny oraz polityczna transformacja lat 90. ubiegłego stulecia. Zjawiska takie, jak globalizacja, bogacenie się społeczeństw, rozwój technologii informatycznych oraz upadek ideologii komunistycznej wraz z zanikiem międzyblokowej konfrontacji postawiły Koreę Północną w zupełnie nowej sytuacji, pogłębiając znacząco jej izolację. W planie wewnętrznym natomiast nastąpił upadek gospodarczy, skutkujący nie tylko rosnącą przepaścią technologiczną

<sup>5</sup> A. Pfeffer, *Iron Dome missile defense system to become operational within weeks*, „Haaretz”, <http://www.haaretz.com/news/diplomacy-defense/iron-dome-missile-defense-system-to-become-operational-within-weeks-1.344068> (dostęp: 17 lutego 2011 r.).

<sup>6</sup> Por. D.A. Pinkston, *The North Korean ballistic missile program*, Strategic Studies Institute U.S. Army War College, 2008 r., s. 2 i nast., <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/PUB842.pdf> (dostęp: 1 września 2010 r.).

<sup>7</sup> J.S. Bermudez Jr., *A history of ballistic missile development in the DPRK*, „Center for Nonproliferation Studies Occasional Paper”, 1999 r., nr 2, s. 1, <http://www.cns.miis.edu/opapers/op2/op2.pdf> (dostęp: 1 września 2010 r.).

ną między Koreą Północą a resztą świata, ale i głęboką pauperyzacją głodującego, odciętego od świata społeczeństwa. Władze KRL-D wydają się coraz bardziej zdemoralizowane, oderwane od własnego społeczeństwa, a nawet i od pryncypiów ideologicznych, postępuje także degeneracja biurokracji<sup>8</sup>. Wszystko to znacząco wpływa na warunki i motywy oraz praktykę osiągnięcia celów politycznych kraju. W tym miejscu trzeba oczywiście zaznaczyć, że z powodu głębokiej izolacji i braku informacji na temat sytuacji wewnątrz elity władzy, każde rozważania o północnokoreańskiej polityce i jej motywach są skażone poszlakowością i mają charakter warunkowy, niemniej jednak warto je – z tym zastrzeżeniem – podejmować.

Phenian nie może już współcześnie liczyć na zwycięską wojnę u boku potężnych sojuszników, nie może także liczyć na wygranie samodzielnie prowadzonej wojny, której wybuch jest zatem coraz mniej prawdopodobny<sup>9</sup>. Ponadto rządzący w KRL-D odczuwają zagrożenie dla swojej pozycji i swojej władzy, szczególnie po operacji irackiej w 2003 r., przeprowadzonej pod hasłem zmiany reżimu. W efekcie, polityka Korei Północnej pozostaje bardzo mocno zorientowana na kwestie bezpieczeństwa, szczególnie w aspekcie militarnym.

Charakter uczestnictwa Korei Północnej w stosunkach międzynarodowych jest zatem bardzo szczególny. Jest to kraj pozostający od zarania w samoizolacji, którą pogłębia dynamika stosunków wewnętrznych, wokół utrzymania przy władzy rządzącej elity. Phenian jest bardzo niechętny współpracy międzynarodowej i ma głębokie poczucie zagrożenia swego bezpieczeństwa. Świat postrzega jako pełen potężnych wrogów, którzy zainteresowani są zniszczeniem państwa i narodu koreańskiego. Nie ma przy tym większego znaczenia, czy ta percepcja wynika z fanatyzmu ideologicznego, czy też z pragmatyzmu ekipy rządzącej, która w istniejących okolicznościach widzi metodę zachowania władzy w ciągłym kreowaniu legitymizującego ją stanu zagrożenia. Ważne są konsekwencje polityczne, do których zaliczyć należy przede wszystkim:

- brak chęci pokojowego uregulowania stosunków z Koreą Południową;
- brak realnej współpracy międzynarodowej w zakresie politycznym i gospodarczym;
- podejmowanie bliższej współpracy tylko z tymi krajami i tylko w tych dziedzinach, które mogą sprzyjać *status quo* (stosunki z Chinami, współpraca wojskowa z Pakistanem i Iranem);

<sup>8</sup> A. Lankov, *The Natural Death of North Korean Stalinism*, „Asia Policy”, styczeń 2006 r., nr 1, s. 95-121.

<sup>9</sup> Przemówienie Roberta Gatesa w Uniwersytecie Keio w Tokio 14 stycznia 2011 r., Departament Obrony USA, <http://www.defense.gov/speeches/speech.aspx?speechid=1529> (dostęp: 15 stycznia 2011 r.).

- brak woli uregulowania stosunków z Japonią i USA;
- agresywna polityka militarna: prowokacje militarne pod adresem Korei Południowej, rozbudowa sił zbrojnych, uzyskiwanie nowych technologii, w tym dążenie do budowy broni jądrowej i środków jej przenoszenia, produkcja innych rodzajów broni masowego rażenia i udział w jej proliferacji.

Najbardziej interesujący jest ostatni aspekt, czyli polityka militarna i jej rola w ramach zasadniczych celów zorientowanych na bezpieczeństwo i zagrożenia zewnętrzne polityki państwa. Jest ona szczególnie nie tylko dlatego, że państwo czuje się zagrożone, ale także z powodu wewnętrznych uwarunkowań politycznych. Siły zbrojne pełnią ogromną, jeśli nie największą rolę w państwie i są niewątpliwie zainteresowane podtrzymaniem tego stanu rzeczy. Akcentowanie zagrożeń zewnętrznych pełni tu istotną i dość oczywistą rolę.

Polityka militarna Korei Północnej skonfrontowana jest jednak z wieloma bardzo poważnymi problemami, które znacząco utrudniają osiągnięcie celu, jakim jest zapewnienie państwu bezpieczeństwa przed ewentualną agresją i utrzymanie siły zbrojnej jako wiarygodnego środka nacisku, a w ostatecznej perspektywie instrumentu zjednoczenia. Zasadnicze problemy w tym zakresie to:

- brak sojuszników w sensie militarnym;
- miażdżąca ilościowa i technologiczna przewaga potencjalnych przeciwników;
- słabość ekonomiczna kraju;
- relatywnie niewielkie możliwości uzyskiwania broni za granicą, co wynika z braku środków finansowych oraz międzynarodowych sankcji.

W takich okolicznościach staje się oczywiste, że jedynie tworzenie i rozwijanie środków o charakterze asymetrycznym może dawać jakąkolwiek nadzieję na odwrócenie niekorzystnych trendów. W ramach budowania asymetrii na korzyść Korei Północnej obserwujemy kilka typów działań i rozwijanych strategii:

- rozbudowane siły specjalne przeznaczone do infiltracji terytorium przeciwnika na wypadek konfliktu;
- koncentracja znacznych sił artylerii zdolnych do natychmiastowego, zmasowanego ostrzału Seulu<sup>10</sup>, także z użyciem broni chemicznej; stąd dziesięciomilionowe miasto jest więc *de facto* zakładnikiem Korei Północnej;

<sup>10</sup> A.H. Cordesman, V. Vira, A. Wilner, R. Hammond, *The Korean military balance: comparative Korean forces and the forces of key neighboring states. Executive Summary*, Center for Strategic and International Studies, 2011 r., s. 4, [http://www.csis.org/files/publication/110201\\_KoreaMilitaryBalanceExecSuml.pdf](http://www.csis.org/files/publication/110201_KoreaMilitaryBalanceExecSuml.pdf) (dostęp: 17 lutego 2011 r.).

- rozwój ilościowy i jakościowy wszystkich rodzajów broni masowego rażenia, a w szczególności broni jądrowej;
- rozbudowa arsenału rakiet balistycznych; jest to jedyny środek walki w dyspozycji armii Korei Północnej, który nadaje się do potencjalnie skutecznego atakowania obiektów wroga w odległości większej niż parędziesiąt kilometrów od linii styczności wojsk.

Te dwie ostatnie kwestie, w połączeniu ze sobą, są głównym przedmiotem niniejszych rozważań. W przypadku ewentualnej eskalacji konfliktu zbrojnego lub nawet wojny na pełną skalę, na Półwyspie Koreańskim strona północna nie będzie miała możliwości realizacji wsparcia swych wojsk oraz atakowania zaplecza i odleglejszych baz przeciwnika za pomocą swych sił powietrznych, które najprawdopodobniej zostaną na szerszą skalę wyeliminowane w pierwszych godzinach walk. Należy się tego spodziewać, ponieważ przewaga ilościowa i technologiczna lotnictwa Korei Południowej i USA jest niekwestionowana, a zachodnia doktryna wojenna zdecydowanie akcentuje konieczność jak najszybszego zdobycia panowania w powietrzu. W takich okolicznościach do atakowania celów znajdujących się poza zasięgiem konwencjonalnej artylerii nadawać się będą tylko rakiety balistyczne. Ze względu na swoje cechy (przywołane wcześniej), jedynie one będą mogły zostać użyte do prób zadania decydujących, głębokich uderzeń, także z użyciem broni chemicznej i jądrowej. W ten sposób atakowane mogą być cele takie jak zgrupowania wojsk przeciwnika, miasta, ośrodki przemysłowe, węzły transportowe, i to zarówno na całym terytorium Korei Południowej, jak też i w Japonii. Tym sposobem potencjalnie słaba militarnie KRL-D może zadać znaczące straty obu wymienionym państwom, a także siłom zbrojnym USA.

Widać zatem, że ataki za pomocą rakiet balistycznych wyposażonych w broń masowego rażenia mogą znacząco ograniczyć przewagę techniczną przeciwnika, a także, a może przede wszystkim, działają odstraszająco, ze względu na potencjalne skutki ich użycia. Dodatkowym elementem jest tu fakt, że przy użyciu broni masowego rażenia, szczególnie nuklearnej, do zadania wielkich strat przeciwnikowi nie potrzeba wielu ataków. Także celność nie ma kluczowego znaczenia.

Istnieją jednak pewne ograniczenia co do użycia arsenału raketowego, które w pewnym zakresie zmniejszają jego asymetryczną skuteczność. Są to następujące czynniki o charakterze wojskowo-organizacyjnym:

- w razie konfliktu wyrzutnie pocisków balistycznych będą, na równi z eliminacją obrony przeciwlotniczej, pierwszym celem lotnictwa i marynar-

ki wojennej przeciwnika, który dysponuje w tych dziedzinach ogromną przewagą ilościową i jakościową;

- amerykańskie i południowokoreańskie siły zbrojne są dobrze przygotowane do walki w warunkach użycia broni chemicznej;
- niektóre główne bazy wroga znajdują się w Japonii i na Okinawie, a więc na tyle daleko, że koreańska zdolność do ich skutecznego zaatakowania może być ograniczona;
- broń jądrowa pozostając w fazie rozwojowej jest prawdopodobnie wciąż bardzo nieliczna – liczba istniejących głowic oceniana jest obecnie na 4-13<sup>11</sup>;
- Stany Zjednoczone, Japonia i Korea Południowa dysponują środkami obrony przeciwrakietowej, które mogą przechwycić część atakujących rakiet; ta obrona może ponadto być szybko wzmocniona, dzięki przemieszczeniu dodatkowych sił amerykańskich z innych miejsc bazowania.

Trudno oczywiście analizować wszystkie możliwe scenariusze użycia arsenału raketowego i broni masowego rażenia, tak jak trudno jest rysować scenariusze ewentualnego starcia. Żeby pozostać w zgodzie z nauką ścisłością, należałoby odnieść się do bardzo wielu możliwych wariantów, których analiza znacznie wykracza poza ramy niniejszej pracy. Nie mamy przy tym podstawowych informacji, takich jak stan i gotowość bojowa sił Korei Północnej, czy doktryna użycia poszczególnych elementów sił zbrojnych.

Pozostaniemy zatem przy aksjomacie, że posiadanie przez Koreę Północną znacznego arsenału raketowego i broni masowego rażenia jest z jej punktu widzenia istotnym czynnikiem bezpieczeństwa<sup>12</sup>. Jest to także element asymetrycznej odpowiedzi na postrzeganą przewagę konwencjonalną potencjalnych przeciwników. Z tego powodu Korea Północna rozbudowuje i zapewne rozbudowywać będzie swoje arsenały, zmuszając jednocześnie drugą stronę do prac nad obroną przeciwrakietową.

Omówienie stanu arsenału raketowego Korei Północnej jest niezwykle skomplikowanym zadaniem. Kraj ten jest szczelnie odizolowany od świata, a jeśli ujawnia informacje na temat swoich zdolności militarnych, informacje te pełnią rolę *stricte* propagandową i nie są wiarygodne. W związku z tym dane zawarte poniżej pochodzą z różnorodnych poszlakowych rozważań specjalistów, opierających się na źródłach pośrednich lub skąpych informacjach ujawnianych przez agencje wywiadowcze USA, Japonii bądź Korei Południowej, albo wręcz na przeciekach, domysłach i spekulacjach. Dlatego

<sup>11</sup> A.H. Cordesman, V. Vira, A. Wilner, R. Hammond, *The Korean military balance [...]*, *op.cit.*, s. 113.

<sup>12</sup> Por. D.A. Pinkston, *op.cit.*, s. 11.

podane poniżej informacje należy traktować z rezerwą. Jest to jedynie próba zestawienia dostępnych obecnie przybliżonych danych. Dodatkową trudnością jest kwestia nazewnictwa, ponieważ oryginalnych nazw koreańskich na ogół nie znamy, używać będziemy najbardziej rozpowszechnionych w literaturze nazw kodowych, uzupełniając w nawiasie innymi istniejącymi nazwami alternatywnymi, jednak bez szczegółowego rozwijania ich etymologii.

Zdecydowana większość koreańskiego arsenału rakiet balistycznych wywodzi się konstrukcyjnie z radzieckich rakiet R-17E (Scud-B), których kilka sztuk wraz z wyrzutniami i wyposażeniem uzyskali Koreańczycy z Egiptu pod koniec lat 70.<sup>13</sup> Na ich podstawie opracowano całą rodzinę pocisków balistycznych Hwasong. Pierwsza wersja, Hwasong-5, minimalnie zmodernizowana w stosunku do prototypu posiada zasięg około 320 km<sup>14</sup> z ładunkiem użytecznym około 1 tys. kg. Hwasong-6 (Scud-C) dzięki zmniejszeniu głowicy i wydłużeniu kadłuba ma zasięg około 500 km i głowicę bojową rzędu 700-800 kg<sup>15</sup>. Z kolei Hwasong-7 (Scud-D, Scud-ER) to najnowsze rozwinięcie w tym samym kierunku: przedłużona rakieta mieści więcej paliwa i ma mniejszą głowicę bojową, może zatem dotrzeć na odległość 700 km z ładunkiem o masie około 500 kg<sup>16</sup>.

Trudno jednoznacznie określić, ile tych pocisków znajduje się w północnokoreańskich arsenałach – źródła mocno różnią się w ocenach. Prawdopodobnie jest to 300–450 rakiet Hwasong-5<sup>17</sup>, do 700 Hwasong-6<sup>18</sup> i około 350 Hwasong-7<sup>19</sup>. Wiele źródeł podaje jednak sporo niższe wartości. Na przykład autorytatywny raport Niezależnej Grupy Roboczej waszyngtońskiego Instytutu Analiz Polityki Zagranicznej podaje 600-800 sztuk<sup>20</sup>, zaś portal Global Security ocenia ten arsenał na około 900<sup>21</sup>. Koniecznie trzeba zaznaczyć, że dane te odnoszą się tylko do pocisków, nie wiadomo ile jest wyrzutni oraz iloma i jakimi niekonwencjonalnymi głowicami do nich dysponuje Korea Północna. W tym ostatnim wypadku założyć moż-

<sup>13</sup> J.S. Bermudez Jr., *op.cit.*, s. 9.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>15</sup> *Hwasong-6 (Scud-C)*, „Global Security 2010”, <http://www.globalsecurity.org/wmd/world/dprk/hwasong-6.htm> (dostęp: 31 sierpnia 2010 r.).

<sup>16</sup> *Scud-D variant*, „Missile Threat”, 2010 r., <http://www.missilethreat.com> (dostęp: 31 sierpnia 2010 r.).

<sup>17</sup> J.S. Bermudez Jr., *op.cit.*, s. 11.

<sup>18</sup> A. Feickert, *Missile survey: ballistic and cruise missiles of foreign countries*, Congressional Research Service, marzec 2004 r., RL 30427, s. 9, <http://fpc.state.gov/documents/organization/31999.pdf> (dostęp: 31 sierpnia 2010 r.).

<sup>19</sup> *North Korea missiles*, „Global Security”, 2008 r., <http://www.globalsecurity.org/wmd/world/dprk/missile.htm> (dostęp: 31 sierpnia 2010 r.).

<sup>20</sup> *Independent Working Group on Missile Defense, the Space Relationship and the Twenty-First Century, 2009 Report*, The Institute for Foreign Policy Analysis, Waszyngton 2009 r., s. 1.

<sup>21</sup> *North Korea missiles*, *op.cit.*

na jednak, że większość rakiet może być wyposażona w głowice chemiczne lub biologiczne, jako że KRL-D produkuje broń chemiczną od około 1975 r.<sup>22</sup>, a armia północnokoreańska posiada setki ton substancji biologicznych i chemicznych, które mogą znaleźć się w głowicach bojowych rakiet balistycznych<sup>23</sup>.

Według większości istniejących analiz Korea Północna dysponuje także pociskami raketowymi średniego zasięgu. Potraktujemy je poniżej w wielkim skrócie, ponieważ bardzo niewiele o nich wiadomo, informacje są sprzeczne i fragmentaryczne, najnowsze źródła wręcz kwestionują ich gotowość bojową<sup>24</sup>.

No-dong-1 (No-Dong A, Ro-dong-1)<sup>25</sup> jest dalej powiększoną wersją Hwasong-5/6, wyposażoną w nowe, znacznie mocniejsze silniki, dzięki czemu może przenieść głowicę o masie 1,2 tys. kg na odległość 1,3 tys. km. Aktualne oceny mówią o około 150-200 pociskach wyprodukowanych od końca lat 80.<sup>26</sup>. Istnieje także wersja rozwojowa No-dong-2 (Ro-dong-2), która ma podobno zasięg 1,5 tys. km, uzyskany głównie kosztem redukcji masy głowicy do 700 kg, lecz niewiele wiadomo o jej aktualnym statusie.

No-dong B (Musudan, BM-25, Mirin) to rakieta wywodząca się zupełnie z innej linii niż wcześniej omówione typy, oparta jest mianowicie na technologii radzieckiej R-27 (SS-N-6 Serb), przystosowanej do odpalania z okrętów podwodnych. Źródła podają, że liczba tych rakiet w arsenale koreańskim wynosi od 10 pocisków z 5 mobilnymi wyrzutniami<sup>27</sup>, do 50 rakiet rozmieszczonych w podziemnych schronach<sup>28</sup>. Spekulacje dotyczą także zasięgu, jeśli bowiem pocisk jest dłuższy niż jego radziecki pierwowzór i posiada lżejszą głowicę, jak sugerują niektórzy, może mieć zasięg pomiędzy 2-4 tys. km, najprawdopodobniej 3,2 tys. km<sup>29</sup>.

Taepo-dong-1 (Paekdosan-1<sup>30</sup>, Scud-E, Scud-X, Moksong-1) jest kolejnym rozwinięciem technologii rodziny Hwasong, tym razem jednak rakieta jest dwu- lub nawet trzystopniowa, przy czym trzeci stopień pochodzi naj-

<sup>22</sup> J.S. Bermudez Jr., *op.cit.*, s. 7.

<sup>23</sup> A. Feickert, *op.cit.*, s. 9.

<sup>24</sup> A.H. Cordesman, V. Vira, A. Wilner, R. Hammond, *The Korean military balance [...]*, *op.cit.*, s. 8.

<sup>25</sup> Używa się także czasem określenia Scud-D, co bywa mylące z mianem używanym dla Hwasong-7.

<sup>26</sup> *Missile Overview*, „Nuclear Threat Initiative”, 2010 r., [http://www.nti.org/e\\_research/profiles/NK/Missile/index.html](http://www.nti.org/e_research/profiles/NK/Missile/index.html) (dostęp: 31 sierpnia 2010 r.).

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> *Musudan*, „Missile Threat”, 2010 r., <http://www.globalsecurity.org> (dostęp: 31 sierpnia 2010 r.).

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> Oficjalne nazewnictwo koreańskie wersji przeznaczonej do wynoszenia satelitów.

prawdopodobniej z Chin<sup>31</sup>. W tej ostatniej konfiguracji rakieta odbyła swój jedyny jak na razie lot 31 sierpnia 1998 r.<sup>32</sup>. Próba umieszczenia sztucznego satelity nie udała się – trzeci stopień, mimo osiągnięcia prędkości orbitalnej, zszedł z trajektorii w wyniku uszkodzenia silnika. Bazując na parametrach tego lotu, podaje się zasięg pocisku jako 2-2,5 tys. km<sup>33</sup>. Liczba istniejących rakiet wynosi, zależnie od źródła, od 10 do 30<sup>34</sup>.

Podliczając przytoczone liczby i mając w pamięci, jak są one niepewne, widzimy, że Korea Północna może dysponować nawet i dwoma tys. pocisków balistycznych, zapewne jednak jest to wartość zawyżona. Jedna z najnowszych analiz, amerykańskiego analityka pracującego w Seulu mówi o 800 rozmieszczonych rakietach<sup>35</sup> znajdujących się w arsenale Korei Północnej. Ponadto wiadomo o dostosowaniu przeciwlotniczych pocisków radzieckiej produkcji W-75 Dźwina (SA-2), oraz ich chińskiej kopii HQ-2 (CSA-1) do rażenia celów naziemnych. Pociski te mają zasięg 150-200 km i niewielką głowicę bojową o masie 190 kg, która także może być przystosowana do przenoszenia broni chemicznej. Wydaje się zatem, że możemy mówić o około tysiącu pocisków balistycznych w arsenale Korei Północnej, z których duża część, zapewne większość, może być wyposażona w głowice chemiczne, a kilka być może w nuklearne.

Na szczególną uwagę zasługuje pozostający wciąż w fazie rozwoju i wobec tego najbardziej tajemniczy system raketowy *Taep'ò-dong-2* (Paekdosan-2, Moksong-2). Istnieją wprawdzie zdjęcia pocisku, ale i one nie dają pełnej informacji na temat jego konstrukcji. Trudno także określić zasięg rakiety, ponieważ dwa próbne starty przebiegły nieprawidłowo. Różnorodne oceny eksperckie, analizujące techniczne możliwości (składinąd, lepiej znanych) poszczególnych stopni pocisku mówią o potencjalnym zasięgu bojowej wersji pocisku rzędu 15 tys. km<sup>36</sup>, 6-9 tys. km<sup>37</sup> lub 7-7,5 tys. km dla wersji dwustopniowej i 10-10,5 tys. km dla trzystopniowej<sup>38</sup>; raport

<sup>31</sup> C.P. Vick, *Taep'ò-dong-1 (TD-1)*, „Global Security”, 2007 r., <http://www.globalsecurity.org/wmd/world/dprk/td-1.htm> (dostęp: 1 września 2010 r.).

<sup>32</sup> Jest ona najbardziej znana jako NKSL-1.

<sup>33</sup> *Taep'ò-dong-1*, „Missile Threat”, 2010, <http://www.missilethreat.com> (dostęp: 1 września 2010 r.); *Taep'ò-dong-1*, „Nuclear Threat Initiative”, 2010 r., [http://www.nti.org/e\\_research/profiles/NK/Missile/1352.html](http://www.nti.org/e_research/profiles/NK/Missile/1352.html) (dostęp: 1 września 2010 r.).

<sup>34</sup> *Missile Overview*, „Nuclear Threat Initiative”, 2010 r., *op.cit.*; *Taep'ò-dong-1*, „Missile Threat”, 2010 r., *op.cit.*

<sup>35</sup> Por. D.A. Pinkston, *op.cit.*, s. 58 i nast.

<sup>36</sup> C.P. Vick, *op.cit.*

<sup>37</sup> *Taep'ò-dong-2*, „Missile Threat”, 2010 r., <http://www.missilethreat.com> (dostęp: 1 września 2010 r.).

<sup>38</sup> *Taep'ò-dong-2/Unha SLV*, „Nuclear Threat Initiative”, 2010 r., *op.cit.*

Służby Analitycznej Kongresu USA podaje natomiast umiarkowane oceny 2,5-6,7 tys. km<sup>39</sup>.

Trudno ocenić, kiedy ten pocisk wejdzie na stan, co oznaczałoby powstanie zdolności do ataku międzykontynentalnego. Korea Północna niewątpliwie jest zdeterminowana, aby to osiągnąć. Wywiad amerykański sądzi, że realną zdolność ataku na odległość około 10 tys. km Korea osiągnie do 2015 r.<sup>40</sup>, podobnie wyraził się w styczniu 2011 r. sekretarz obrony USA Robert Gates, mówiąc o pięciu latach<sup>41</sup>. Oceny te są *notabene* sukcesywne coraz bardziej pesymistyczne; w 2004 r. Amerykanie oceniali, że Korea Północna i Iran będą mogły zaatakować USA dopiero około 2020 r.<sup>42</sup>.

Jak wspomniano, jednym z elementów redukujących częściowo asymetrię kreowaną przez północnokoreański arsenał rakiet balistycznych jest obrona przeciwrakietowa. Stany Zjednoczone rozwinęły niektóre jej segmenty przed zagrożeniem ze strony Korei także Japonia i Korea Południowa posiadają pewne zdolności w tym zakresie.

Według stanu z końca 2010 r., w skład dalekowschodniego segmentu amerykańskiego BMDS wchodzi:

- 30 pocisków przechwytyjących bazowania naziemnego (*Ground-Based Interceptor, GBI*) w Kalifornii i na Alasce, których zadaniem jest przechwytywanie ewentualnych ataków za pomocą rakiet międzykontynentalnych;
- 16 okrętów wojennych wyposażonych w system Aegis, na których bazuje prawdopodobnie około 100 przeciwrakiet różnych typów, przeznaczonych głównie (ale nie tylko) do obrony obszaru japońskich wysp macierzystych i Okinawy oraz baz amerykańskich przed rakietami średniego zasięgu;
- w Japonii i Korei Południowej USA mają rozmieszczone w sumie 3 bataliony rakiet Patriot z 48 wyrzutniami, na których umieścić można maksimum 768 przeciw pocisków PAC-3<sup>43</sup>, nie wiadomo jednak dokładnie, ile ich znajduje się na stanie wymienionych jednostek; *Patrioty* mają za zadanie realizować bliską obronę ważnych obiektów takich jak bazy, miasta czy zgrupowania wojsk.

<sup>39</sup> S.A. Hildreth, *North Korean Missile Threat to the United States*, Congressional Research Service, 24 lutego 2009 r., RS 21473, s. 2.

<sup>40</sup> *Missile Defense Program and Fiscal Year 2008 Budget*, Before the Strategic Forces Subcommittee House Armed Services Committee, 27 marca 2007 r., Missile Defense Agency, s. 4; <http://www.mda.mil> (dostęp: 17 sierpnia 2007 r.).

<sup>41</sup> C. Harlan, *North Korea has completed missile facility, satellite imagery shows*, „The Washington Post”, 16 lutego 2011 r., <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2011/02/16/AR2011021601604.html> (dostęp: 17 lutego 2011 r.).

<sup>42</sup> *Mapping the Global Future. Report on National Intelligence Council's 2020 Project*, National Intelligence Council, grudzień 2004 r., NIC 2004-13, s. 101.

<sup>43</sup> Patriot Advanced Capability-3 – Patriot o rozszerzonych możliwościach.

Dodatkowo pewną liczbą przeciwrakiet dysponuje Japonia. Jest to kilka okrętów z nielicznymi na razie pociskami i niewielka liczba rakiet PAC-3 z wyrzutniami. Korea Południowa dysponuje zestawami Patriot, także w przeciwrakietowej wersji PAC-3.

Oznacza to łącznie około 900 (maksymalnie) środków przechwytywania rakiet balistycznych. Licząc, że na jeden cel odpala się najmniej dwie rakiety, oznacza to przechwycenie najwyżej 450 rakiet. Oczywiście liczby te mają charakter bardzo poglądowy i nie uwzględniają stanu zapasów oraz zdolności do zagęszczenia obrony poprzez przerzucenie na teatr dalekowschodni dodatkowych zestawów Patriot i systemów Aegis.

Trudno o jednoznaczną ocenę możliwości bojowych obrony przeciwrakietowej na kierunku koreańskim. Zależy ona od faktycznego stanu sił Korei Północnej i formy ewentualnego ataku, a także od stanu zapasów i czasu na zwiększenie ilości środków ogniowych będących w dyspozycji obrony. Ponadto realna skuteczność środków obrony przeciwrakietowej nie jest znana, ponieważ w zasadzie nie zostały one zastosowane bojowo. Można jednak z pewnym prawdopodobieństwem przyjąć, że obecny stan BMDS nie zapewni pełnej obrony we wszystkich wariantach potencjalnego konfliktu. W warunkach dłuższej eskalacji, z udziałem lotnictwa i marynarki – intensywnie poszukujących i niszczących wyrzutnie rakietowe przeciwnika, obrona może ograniczyć znacząco straty wynikające z ataków rakietami balistycznymi. Jednak w wypadku zaskakującego ataku na pełną skalę z użyciem kilkuset rakiet z głowicami jądrowymi, odpalanych w ciągu kilku godzin na wiele celów, nie ma szans uniknięcia ogromnych strat.

## PODSUMOWANIE

Trudno odpowiedzieć na kryjące się w tytule pracy pytanie o porównanie zdolności uderzeniowych północnokoreańskiego potencjału rakietowego i potencjału obronnego amerykańskiego systemu przeciwrakietowego. W przypadku wybuchu realnych działań zbrojnych sytuacja może rozwijać się bardzo różnie.

Wydaje się, że (bez wdawania się w szczegóły) Korea Północna byłaby zdolna zadać naprawdę znaczne straty przeciwnikowi jedynie w wypadku zmasowanego i niespodziewanego ataku na pełną skalę z użyciem wszystkich istniejących pocisków i broni masowego rażenia. Mimo obrony, atak tego typu zadałby ogromne straty Korei Południowej, a być może także Japonii oraz amerykańskim siłom zbrojnym. Każda inna sytuacja, nawet sto-

sunkowo szybka eskalacja ciosów, dałaby dużą szansę na ograniczenie strat, przede wszystkim dzięki dominacji sojuszniczego lotnictwa i jego zdolności do zadania, wraz z marynarką wojenną, szybkich strat koreańskiemu potencjałowi rakietowemu.

Wobec powyższego, potencjał arsenału rakiet balistycznych Korei Północnej wraz z bronią masowego rażenia niewątpliwie w dużej mierze niweluje drastyczną przewagę ilościową i technologiczną przeciwników. W optyce przywódców Korei Północnej stanowi ważny czynnik bezpieczeństwa państwa, który skutecznie uzupełnia inne elementy asymetrycznej odpowiedzi. Doniesienia o uruchomieniu nowego kompleksu startowego Tongchang-ni niedaleko granicy chińskiej podkreślają determinację reżimu Korei Północnej w tym zakresie<sup>44</sup>.

---

<sup>44</sup> *Tongchang-dong missile and space launch facility*, „Global Security”, 2011 r., [http://www.globalsecurity.org/wmd/world/dprk/tongchangdong\\_launch-site\\_20110110.htm](http://www.globalsecurity.org/wmd/world/dprk/tongchangdong_launch-site_20110110.htm) (dostęp: 18 lutego 2011 r.).